Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Zuzanna Kowalska (z domu Sierżęga) jest córką Piotra i Weroniki. Urodziła się 21.11.1926 roku w Wilkowyjach koło Rzeszowa. Miała toje braci i jedną siostrę. Uczęszczała do szkoły podstawowej w Słocinie koło Rzeszowa. Kiedy miała 8 lat zmarł jej ojciec. Od tego czasu po skończonych lekcjach musiała pomagać matce w utrzymaniu rodziny, wykonując prace w polu. Nie miała czasu na dziecięce zabawy. Tak też minęły pierwsze lata okupacji niemieckiej.

W marcu 1941 roku została wywieziona na prace przymusowe do III Rzeszy. Ciężko pracowała w gospodarstwie rolnym w miejscowości Wirtzfeld Blingen niedaleko Essen. Przebywała tam do maja 1944 roku. Po wylądowaniu aliantów w Normandii, wykorzystując zbliżający się front i wycofanie się wojsk niemieckich uciekła do Malmedy. Dalej z wojskami amerykańskimi dotarła do Francji do miejscowości Charleville. Następnie wraz z innymi uchodźcami dotarła do Paryża. Tam jako ochotniczka została wcielona do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Służbę pełniła w 1 Batalionie Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet przy Centrum Wyszkolenia Pancernego 1 Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Stanisława Maczka. W dniu 05.11.1946 roku wyszła za mąż za bydgoszczanina Bronisława Kowalskiego żołnierza PSZ, którego poznała wcześniej, będąc jeszcze w Paryżu. Ślubu udzielił im kapelan wojskowy. Została odznaczona „Brytyjskim medalem za wojnę 1939-1945". Służbę wojskową małżonkowie zakończyli w 1947 roku i powrócili do Polski. Zamieszkali w Bydgoszczy na ul. Jasnej, w mieszkaniu wraz z rodziną męża. Warunki w których zamieszkiwali były bardzo trudne.

Małżonek Zuzanny – Bronisław Kowalski syn Jana i Pelagii urodził się 21.08.1918 roku. Ukończył gimnazjum, był z zawodu ekonomistą. Do 1939 roku pracował w banku w Bydgoszczy. Dopiero w 1957 roku mąż Bronisław otrzymał bankowe mieszkanie pracownicze, gdzie wraz z Zuzanną mogli się przeprowadzić. Mimo, że byli już „na swoim" były to trudne lata. *Zarobki pracowników banku nie były duże. Jednak przy oszczędnym gospodarowaniu, zaradności seniorki, która potrafiła gotować, szyć i zajmować się domem, życie rodzinne płynęło spokojnie, chociaż bardzo skromnie* – tak wspomina dzieciństwo córka jubilatki.

Zuzanna Kowalska jest matką 2 córek, Jadwigi urodzonej w 1950 roku i Teresy urodzonej w roku 1957. Doczekała się trzech wnuków, jednej wnuczki oraz trzech prawnuków i jednej prawnuczki. Seniorka należała do Związku Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie oraz Związku Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę.

Seniorka bardzo lubi czytać książki. Do 90 roku życia sama jeździła na działkę w ROD Gajówka, którą bardzo kochała. Lubiła pracę w ogrodzie i cieszyła się każdą chwilą spędzoną wśród przyrody. Seniorka jest osobą o bardzo silnym charakterze, niezwykle pracowita, pomocna i cierpliwa. Posiada umiejętności radzenia sobie w życiu. Świetnie gotuje i piecze. Nie będąc wykwalifikowaną krawcową potrafiła uszyć swoim córkom suknie ślubne. Lubi przebywać wśród ludzi, słuchać co mówią i cieszyć się z każdego dnia. Rozumie młodzież, często rozmawiała z wnukami o różnych sprawach, cieszyła z tego, że może im zrobić pączki czy naleśniki. Wspaniała żona, mama, babcia i prababcia, lubiana sąsiadka.

Listopad 2026 r.